



Czym jest autyzm?*

Napisałam ten tekst w 2014 roku, kiedy zorientowałam się, że wiele osób próbuje skrótowo zdefiniować autyzm – zarówno podczas prezentacji, jak i na stronach internetowych, w ulotkach, w artykułach naukowych itp. Wszyscy robili to okropnie. Uznałam, że świat potrzebuje dobrego wprowadzenia, a tekst *Czym jest autyzm*:

1. był zgodny z najnowszymi badaniami naukowymi,
2. nie opierał się na tradycyjnym podejściu, sprowadzającym się do identyfikowania i leczenia chorób,
3. był zwięzły, prosty i przystępny,
4. odpowiadał swą formą i stylem wymaganiom, stawianym tekstom, z których korzystają profesjonaliści i naukowcy.



dr Nick Walker

Profesora psychologii w Kalifornijskim Instytucie Studiów Integralnych, autorka publikacji naukowych na temat „Neuroqueer theory”
nwalker@ciis.edu

* Tekst ten jest tłumaczeniem publikacji dostępnej na stronie: <https://neuroqueer.com/what-is-autism/>.

Autyzm to genetycznie uwarunkowana odmiana ludzkiego układu nerwowego. Nadal nie do końca rozumiemy różnice między zestawem cech osób autystycznych a zestawem cech osób neurotypowych. Najnowsze dowody wskazują jednak na to, że mózgi osób autystycznych charakteryzują się szczególnie wysoką liczbą połączeń synaptycznych i reaktywnością.

To sprawia, że subiektywne doświadczenia jednostek autystycznych mogą być bardziej intensywne i chaotyczne niż jednostek neurotypowych: zarówno na poziomie poznawczym, jak i sensomotorycznym, umysły osób autystycznych zdają się kodować więcej informacji, a wpływ każdej z nich jest silniejszy oraz mniej przewidywalny. Autyzm jest zjawiskiem rozwojowym, co oznacza, że zaczyna się już w życiu płodowym i wpływa na wiele obszarów rozwoju, na wielu poziomach przez całe życie.

Autyzm powoduje unikalne, atypowe sposoby myślenia, ruszania się, wchodzenia w interakcje, a także przetwarzania sensorycznego i poznawczego. Często mówi się o tym, że neurologiczny „system operacyjny” osób autystycznych jest odmienny od tego, który mają jednostki neurotypowe. Według najnowszych szacunków od 1% do 2% światowej populacji to osoby autystyczne. Od kilku dekad nieustannie rośnie liczba osób diagnozowanych. Dowody mówią, że dzieje się tak w związku ze wzrostem świadomości społecznej oraz wiedzy profesjonalistów, a nie z rzeczywistym wzrostem częstotliwości występowania autyzmu.



Najnowsze

badania na to, że mózgi osób autystycznych charakteryzują się szczególnie wysoką liczbą połączeń synaptycznych i reaktywnością.

Osoby autystyczne bardzo różnią się od siebie, mimo wspólnych podstaw neurologicznych. Niektóre z nich cechują się ponadprzeciętnymi umiejętnościami poznawczymi. Jednak w kontekście społeczeństwa

zaprojektowanego pod osoby neurotypowe, pod względem sensoryki, poznania, rozwoju i społecznych potrzeb, osoby autystyczne prawie zawsze są w pewnym stopniu, mniej lub bardziej subtelnie, niepełnosprawne.

Dla osób autystycznych wyzwaniem mogą być interakcje społeczne.

Sensoryczne doświadczanie świata oczami autystyka jest bardziej intensywne i chaotyczne niż dziecka nieautystycznego, a ciągłe nawigowanie

i integrowanie tych doświadczeń zabiera mnóstwo uwagi i energii. Oznacza to, że dzieci autystyczne mają mniej zasobów, by zwracać uwagę na niuanse podczas interakcji społecznych. Trudności w spełnianiu oczekiwań narzuconych przez społeczeństwo często prowadzą do wykluczenia, co utrudnia rozwijanie umiejętności społecznych. Z uwagi na brak świadomości społecznej i niewiedzę na temat tego, jak dużym wyzwaniem są dla osób autystycznych interakcje społeczne, autyzm był błędnie postrzegany jako zestaw „braków społecznych i komunikacyjnych”.

Autyzm nadal jest powszechnie uważany za „zaburzenie”, ale ta perspektywa kwestionowana jest przez zwolenników modelu neuroróżnorodności, którzy uznają autyzm i inne warianty neurokognitywne za naturalne spektrum różnorodności ludzkiej, podobnie do różnic etnicznych czy orientacji seksualnej (które w przeszłości również były patologizowane).

W tym kontekście opisywanie autyzmu jako zaburzenia jest wartościującym sądem, a nie faktem naukowym.

Tłumaczenie: Zespół Centrum Wspierania Relacji i Fundacji Relacyjni